GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6928. Lwów, piątek, 28 grudnia 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). | Adres Administracji: Lwów, ul. Po wale 3. (Tel. 73 i 291).

Cena pojedynczego egzemplarza 60.000 Mp. Na dworcach poza Lwowem 70.000 Mp.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 290. | Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192

Taryfa złotowa na polskich kolejach.

Zgon ś. p. Włodzimierza Tetmajera.

SCHRONISKO NA HALI GASIENICOWEJ W TATRACH.



Rysunek powyższy przedstawia nowo zbudowane schronisko na Hali Gasienicowej obok Zakopanego, które obecnie zostało połączone linią telefoniczną w Zakopanem. Twórcą tej linji jest kapitan Ziętkiewicz. Ma ona 14 klm. długości i jest najnowszą zdobyczą Tatr.

POSEŁ ZAMOYSKI JESZCZE NIE PRZYJECHAŁ DO WARSZAWY.

Warszawa. (Tel. PAT). Wbrew wiadomościom, zamieszczonym w niektórych dziennikach, poseł Maurycy Zamoyski, dotąd jeszcze z Paryża nie przybył. Przyjazd jego spodziewany jest dopiero w piątek.

ROKOWANIA HANDLOWE WŁOCH Z BOLSZEWJĄ.

Rzym. (Tel. „G. P."). Pisma tutejsze donoszą, że rokowania włosko-sowjeckie w sprawie układów handlowych toczą się w szybkiem tempie.

—o—

NIEDOSZŁA REWOLUCJA W HISZPANJI I PORTUGALJI.

Madryt. (Tel. wł. G. P.) Potwierdza się wiadomość o wykryciu spisku, który miał wybuchnąć dnia 28. grudnia br. w postaci ruchu rewolucyjno-komunistycznego w Hiszpanji i Portugalji. Dokonano licznych aresztowań w środowiskach komunistycznych w Madrycie, Sewilli, St. Sebastian i Bilbao, oraz w centrach górniczych i przemysłowych. Przechwycone dokumenty stwierdzają istnienie licznych organizacji komunistycznych działających pod płaszczykiem towarzystw sportowych.

CO SIĘ DZIEJE W GRECJI

Ateny. Rząd grecki uzyskał od Venizelosa zgodę na przybycie do Grecji na pewien czas, celem wzięcia udziału w uporządkowaniu sytuacji w kraju. Venizelos trwa przy postanowieniu niepowracania do życia publicznego. Dnia 29 grudnia br. wyjeżdża Venizelos z Marsylji do Aten.

—o—

Szajka włamywaczy kolej. w Przemyślu

Aresztowanie 10 bandytów i blatnika, syna lekarza.

RABOWANIE POCIĄGÓW NA PRZESTRZENI PRZEMYŚL - MEDYKA. — MILJARDOWE SZKODY. — SPRYTNI ZŁODZIEJE. — POLICYJNA WYPRAWA I DODATNI WYNIK.

Lwów, 27. grudnia.

(ms) Od wielu miesiecy zorganizowana szajka włamywaczy kolejowych popełniała kradzieże na **przestrzeni Przemyśl - Medyka** w ten sposób, że w czasie **biegu pociągów towarowych wyskakiwali na nie**, a po zerwaniu plomb względnie innych zabezpieczeń bandyci włamywali się do wozów. Towary wyrzucali na nasyp kolejowy, poczem furą lub na własnych barkach wynosili w bezpieczne miejsce i pozbywali u blatników, którzy wiedząc, że te pochodzą z kradzieży, od sprawców nabywali. Niejaki Wawrowicz Mikołaj udzielał sprawcom pomocy po dokonaniu zbrodni w ten sposób, że skradzione rzeczy usuwał w bezpieczne miejsce oraz ukrywał w swojem mieszkaniu.

Szajka ta dokonała w ostatnich miesiącach około **20 włamań** do pociągów towarowych, z których skradła wiele wartościowych przedmiotów, jak zegarki za 2 miljardy mk., dywany, płaszcze wojskowe, tytoń, towary bławatne, kilka skrzyń mydła, towary kolonialne, żelazka do prasowania, bielizny i inne przedmioty, a odszkodowanie, zapłacone przez Zarząd kolejowy, sięga w miljardy.

Ze strony dyrekcji kolei państw.

we Lwowie czyniono wszelkie możliwe zabiegi w kierunku schwytania złoczyńców, urządzano liczne zasadzki, obsadzano wozy towarowe uzbrojoną policią, ale wszystkie wysiłki pozostawały bez skutku. Do jakiej wprawy doszli amatorzy cudzej własności, niech posłuży następujący przykład. Ponieważ napady z dniem każdym się zwiększyły, wysłano w pierwszej połowie grudnia b. r. 8 wywiadowców policji państwowej i kilkunastu posterunkowych, obstawiano wzdłuż toru przestrzeń z Przemyśla aż do Medyki. Oprócz tego pociągi obsadzono uzbrojoną policją i mimo to, jakby na drwiny, złodzieje w sposób sobie właściwy, napadając na pociąg w biegu, rozbili wozy i najspokojniej uszli z łupem.

Mając oczywiste dowody postępowania tak niebezpiecznej szajki bandytów kolejowych, dyrektor Wydziału handlowego star. radca **Dr. Świgost** w porozumieniu z komendantem okręgowym Policji państwowej p. **Wieczyńskim** wysłali na miejsce trzech uzdolnionych wywiadowców ze Lwowa, a to: **Obłąka, Kuszlika i Leona Nathalego oraz** urzędnika kontroli doraźnej dyrekcji kolei państw. we Lwowie **p. Adamcia** oraz dwóch wywiadowców ze Sambora. Ci przy pomocy posterunkowego polic. w Przemyślu **Jana Gibeżyńskiego** w ciągu kilku dni ujęli **10 sprawców kradzieży i pasera w osobie Marjana Wekslera, syna lekarza w Przemyślu**, od którego odebrano wielką ilość przedmiotów, pochodzących właśnie z kradzieży kolejowych.

Z powrotem odzyskane przedmioty stanowią pokaźną wartość.

Aresztowani bandyci, to przeważnie mieszkańcy przedmieścia tzw. Wilcze w Przemyślu, skąd wychodzili pod osłoną nocy na tor kolejowy w kierunku Lwowa, oczekując nadejścia pociągu. Gdy pociąg nadjechał, wskakiwali na upatrzony wóz w biegu, **uzbrojeni w broń palną i bagnet wojskowy**, którym przecinali **zamknięcie wozu**, poczem wchodzili do wnętrza wagonu. Po wyszukaniu odpowiednich skrzyń z towarami, wyrzucali je na tor towarowy, a gdy już swoje zapotrzebowanie pokryli przed sygnałem wjazdowym w Medyce wyskakiwali z pociągu, udając się po swój towar. Na miejsce wyrzuconych skrzyń, gdy były ciężkie, przyjeżdżał zwykle wóz z końmi, zabierał je i odwoził w bezpieczne miejsce, aby później sprzedać towar stałemu odbiorcy.

Szajkę **włamywaczy** kolejowych, złożoną **z 11 osób**, a to: Kaczmara Michała, 2) Rychela Stanisława, 3) Dziedzica Marjana zw. „Alojzy“, 4) Dziedzica Juljana, 5) Kobiłowicza, 6) Bachowskiego Emila, 7) Wanika Jana zw. „frajter“, 8) Jakosiewicza Józefa, 9) Wekslera Marjana, 10) Brysia Franciszka i 11) Wawrowicza Mikołaja aresztowała policja i odstawiła do karnego sądu okręgowego w Przemyślu.

Spodziewać się należy, że z chwilą ujęcia tej niebezpiecznej szajki włamywaczy kolejowych zapanuje w całym okręgu dyrekcji kolei państw. we Lwowie spokój z kradzieżami.

Nowa taryfa złotowa

dla przewozu osób i bagażu.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 26 grudnia.

Rozporządzeniem Ministra kolei żelaznych ogłoszoną została zapowiedziana w swoim czasie **nowa taryfa złotowa dla przewozu osób, bagażu i przesyłek nadzwyczajnych** na kolejach polskich z ważnością od 1. stycznia br.

Opłaty zawarte w nowej taryfie — w przeciwieństwie do zasad dotychczasowej taryfy — wyrażone są w jednostkach taryfowych, równych 1/100 franka złotego. Kurs w markach polskich ogłaszać będzie periodycznie Ministerstwo Skarbu (prawdopodobnie co 2 tygodnie). Ułamek jednostki taryfowej liczy się za pełną jednostkę.

Dotychczasowa zasada obniżania ceny jednostkowej w miarę wzrostu odległości została zarzuconą. Ceny biletów na pociągi osobowe oblicza się jednolicie według następujących opłat za każdą strefę, a mianowicie w klasie III. po 20 jednostek taryfowych, w kl. II. podwójnie, a w klasie I. potrójnie, zaś pociągach pospiesznych o 50 procent drożej. Ceny biletów na miejsca numerowane (miejscówek) wynoszą bez względu na odległość w klasie III. — 50 jedn. taryf., w kl. II. — 100 jedn. tar., a w kl. I. — 150 jedn. taryf.

Za przewóz bagażu w pociągach osobowych pobiera się od każdych 10 kg. za każdą strefę po 2.5 jedn. taryf., zaś w pociągach pospiesznych o 50 procent drożej. Przewóz przesyłek nadzwyczajnych kosztuje podwójnie.

Za przejazd bez biletu lub z niewłaściwym biletem uiszczać się będzie dopłatę w wysokości najmniej 200 jedn. taryf., a za wystawienie biletu w pociągu 30 jedn. taryf. Za zajęcie miejsca w pociągu bez zamiaru jazdy pobierać się będzie opłatę za 100 jedn. taryf.

Zatrzymanie pociągu bez uzasadnionej przyczyny kosztować będzie 2000 jednostek taryf.

Z końcem grudnia br. ogłosi się kurs jednostki taryfowej na najbliższy dwutygodniowy okres.

† Włodzimierz Tetmajer.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Kraków, 26. grudnia.

Dziś **rano zmarł w Krakowie** na udar serca wybitny malarz polski **Włodzimierz Tetmajer** w 63 roku życia. Bawił on na świętach u swego zięcia dra Rybickiego.

*

Śp. Tetmajer stale przebywał w Bronowicach pod Krakowem, a malował przeważnie obrazy tematów ludowych. W ostatnim numerze świątecznym „Gazety Porannej“ zamieściliśmy rysunek śp. Zmarłego, przedstawiający grupę wieśniaków, idących z gwiazdą.

W ostatnim czasie śp. Tetmajer pracował gorączkowo nad wykończeniem wielkiego cyklu kompozycji pt. „Termopile w Polsce“.

Ś. p. Zmarły w roku 1911 został wybrany z ziemi krakowskiej posłem do ówczesnego parlamentu austrjackiego i godność tę piastował aż do upadku Austrji, odgrywając dużą rolę polityczną w czasie wojny. Był to wogóle pierwszy malarz, który za czasów austrjackich został wybrany posłem. W ostatnich latach ś. p. Tetmajer usunął się od życia publicznego, w epoce zaś ruchu kulturalnego i artystycznego całej Polski zajmuje wybitne stanowisko.

Ś. p. Tetmajer osierocił 6 córek z tego 5 zamężnych i syna, który obecnie kończy szkołę kadecką. Drugi syn zginął w wojnie z bolszewikami jako porucznik 8 pułku ułanów.

W następnym numerze „Gazety Porannej“ zamieścimy obszerniejszą ocenę prac i działalności ś. p. Zmarłego.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę.

Cześć Jego pamięci!

Od Wydawnictwa.

Wskutek ponownej zwyżki wszystkich kosztów produkcji pisma, w szczególności papieru i druku, zniewoleni jesteśmy wślad za innemi pismami w Warszawie, Krakowie i Lwowie podwyższyć z dniem 28. grudnia cenę pojedynczego egzemplarza na,

100.000 marek,

Od dnia 1. stycznia 1924 wynosi prenumerata miesięczna:

miejscowa bez dostawy	2,700.000
miejscowa z dostawą i zamiejscowa	3,000.000
zagranica	3,250.000

przyczem Wydawnictwo zastrzega sobie prawo żądania dopłaty na wypadek dalszego podwyższenia ceny pojedynczego egzemplarza.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów prosimy o wpłacenie powyższej prenumeraty wraz z ewentualnemi zaległościami najdalej do dnia

3. stycznia

a to tem pewniej, że po tymże dniu będziemy zniewoleni P. T. Prenumeratorom z prenumeratą zalegającym wstrzymać wysyłkę pisma.

Wydawnictwo
„Gazety Porannej“.

Zagadkowe samobójstwo lekarki w hotelu.

Lwów, 27. grudnia.

(h). W pierwszy dzień Świąt o północy rozegrała się w pokoju w hotelu „Narodna Hostynnycia“, zamieszkałym od przeszło pół roku przez Rosjankę dr. Annę Kaljus **tragiczna scena, zakończona samobójstwem właścicielki pokoju.**

Z niezbadanej dotąd przyczyny dr. Anna Kaljus, lekarka, osoba zamożna, utrzymująca stosunki z pewnym lekarzem prowincjonalnym, **po burzliwej prawdopodobnie z nim scenie, wstrzyknęła sobie w okolice serca silniejszą dawkę strychniny** i zanim przybyło zawezwane Pogotowie ratunkowe, **desperatka zmarła.**

Nieszczęśliwa kobieta pozostawiła dwa listy pisane w języku rosyjskim, mnóstwo garderoby, przyrządy lekarskie oraz większą ilość obcych walut. Zawiadomiona o wypadku policja, rozwinęła gorączkową działalność, w kierunku stwierdzenia przyczyny samobójstwa.

NADESŁANE.

OSTRZEGAM przed nabyciem weksla in blanco, podpisanego przez „Bracia Harnason i Ska“ wręczonego p. inż. M. Glance, jako nieważnego. **Albert Harnason.**

Z nastrojów świątecznych.

Lwów. 27. grudnia.

(ip.). Boże Narodzenie, to najmilsze ze świąt, kiedy anieli z nieba rozpinają nad światem jasną wstęgę z napisem „pokój ludziom dobrej woli", kiedy radość i wesele zwykło przenikać do każdego zakątka dusz ludzkich — w tym roku tylko nielicznym przyniosło te niezmąconą pogodę, to zapomnienie o codziennych troskach życia, jakie corocznie obejmuje właść nad światem, bodaj na przeciąg dni paru. — Ale bo też zbyt wiele czynników sprzysięgło się na to, aby ludziskom zmącić podniosły nastrój wigilijny, radość z narodzin Bożego Dzieciątka.

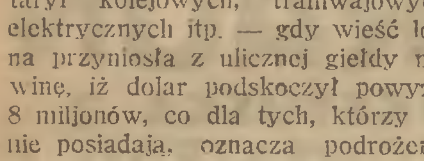
Po kościołach wprawdzie tłumy wiernych słuchały słodkich dźwięków kolend, radowały swe serca ziszczoną obietnicą Narodzin Pana — ale już za progiem kościelnym cała nędza obecnej chwili krzyczała do nich głosem wielkim, że niemasz między nami „ludzi dobrej woli", że przeważnie chciwość i zachłanność jednych nie pozwoliła całym rzeszom na tradycyjny obchód wigilji i dni świątecznych. Bo jakże się było radować, gdy orgja paskarstwa rozpętała na kilka dni przed Świętami jak nigdy dotąd swój piekielny tan, gdy hiobowa wieść o podniesieniu podatków na artykuły pierwszej potrzeby przygnębiła ogół w sam dzień wigilijny, a w parze z tem posypały się podwyżki taryf kolejowych, tramwajowych, elektrycznych itp. — gdy wieść lotna przyniosła z ulicznej giełdy nowinę, iż dolar podskoczył powyżej 8 miljonów, co dla tych, którzy go nie posiadają, oznacza podrożenie wszystkich artykułów pierwszej potrzeby — niemożność przyodziania i wyżywienia rodziny, stopnienie ich minimalnych dochodów.

To też radowali się hucznie i buńczucznie tylko paskarze i spekulanci, ci, dla których zapłacić za flaszkę wódki 6—9 miljonów, a za flaszkę wina 4—6 miljonów jest nic nieznaczącą fraszką, dla których wydać jakie pół miljarda na „przyzwoite" święta jest drobnostką, gdyż zwyżkowa konjunktura giełdowa i handlowa niebawem wypełni im z nawiązką tę chwilową lukę w budżecie.

A ogół?...

Ten tylko modlił się w serc żarliwości w dzień Narodzenia do Przemienienia Pańskiego.

Oby to już ostatnie w Polsce było takie niewesołe Boże Narodzenie.



Lwów 26 grudnia.

Związek Adwokatów Polskich. W piątek, dnia 28. bm. o godz. 6.30 wiecz. odbędzie się w sali Tow. Politechnicznego, Zimorowicza 9. zebranie dyskusyjne o nowym podatku majątkowym, na podstawie referatu adw. Blumenfelda, na które zaprasza się członków Tow. Prawniczego, Politechnicznego, Ekonomicznego, Związku sędziów i Z. A. P.

Staraniem Kasyna i Koła Lit.-Art., oraz Tow. Dziennikarzy pol. odbędzie się w sali Kasyna tradycyjny Wieczór Sylwestrowy. Program wieczoru bardzo urozmaicony odbiega od dawniejszych. W sali głównej i w salach bocznych będą ustawione stoliki dla gości, skąd słuchać będą produkcji najwybitniejszych artystów i pierwszorzędnej orkiestry. Po północy tańce. Zgłaszać się można w sekretarjacie Kasyna od 27. do 29. bm. włącznie a od 30. do 31. bm. wydawane będą zaproszenia.

(d.) **Wiele kosztować będzie patent akcyzowy we Lwowie.** Każdy sprzedawca lub wyszynkujący napoje alkoholowe prócz patentu przemysłowego zobowiązany jest wykupić z końcem roku patent akcyzowy, wprowadzony u nas na wzór Kongresówki. Taki patent akcyzowy we Lwowie na rok 1923 kosztował w I. kategorji 12 miljonów, a w II. kat. 5 miljonów. Obecnie rząd opłatę tę podwyższył 20-krotnie, a równocześnie przyznał lwowskiemu Magistratowi na jego propozycję 200 procent dodatku. Zatem opłata patentu akcyzowego na rok 1924 w I. kat. wynosi 480 miljonów, a w II. kat. 200 miljonów. Jak się dowiadujemy Korporacja gospodnio-restauracyjna odniosła się w tej sprawie z protestem do Rady miejskiej i prośbą o zreasumowanie powziętej uchwały.

Podwyższenie wiz paszportowych. Z dniem 24. bm. zostały podniesione opłaty za wizy paszportowe polskie, udzielane emigrantom, udającym się do krajów zamorskich, na sześć miljonów marek pol.

Kursy kroju i szycia. Pracownia Towarzystwa Pań Salezjanek, pozostająca pod opieką krajowego Patronatu przemysłowego otwiera z dniem 1 stycznia 1924 r. 3—4 miesięczne kursy kroju i szycia dla pań z inteligencji oraz robotnic zawodowych. Wpisy przyjmuje przewodnicząca p. Jorkaszowa, Podwale l. 3, codziennie od 5—7 wiecz. oraz Krajowy Patronat przemysłowy, Mickiewicza 5. od 12—2 w poł. Pierwszeństwo mają wcześniej zgłaszające się.

—

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ", UL. PODWALE L. 3. I PIĘTRO, OD GODZ. 9—2 I 5—7. 822



... 26 grudnia.

Obroty pozagiełdowe

Od soboty wieczór tendencja silnie zwyżkowa. We wtorek haussa, wczoraj osłabła. Dolary spadły o 1 m. do 1 m. 400 tys. Obrót mimo świąt w dolarach ożywiony.

Dolary ameryk. 7 m. 100 tys. do 7 m. 200 tys., dolary kanad. 6.500 do 6.800 tys.

Złoto: 20 kor. 30 milj. do 31 milj., 20 frank. 28 do 28½ milj., 10 rubli 40 milj. do 41 milj.

Srebro: kor. austr. 500 do 550 tys., 5 kor. 2½ do 2 i trzy czwarte milj., floreny 1¼ do 1 m. 400 tys., ruble 2 m. do 2 i jedna piąta milj.

OGŁOSZENIA.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 20.000 Mp., w nadesłanem 60.000 Mp., po kronice 80.000 Mp., w tekście (kronika, repert., dział ekonm. itd.) 100.000 Mp., na pierwszej stronie 150.000 Mp., za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 12.000 Mp., w rubryce: kupno-sprzedaż 16.000 Mp., matrymonialne, korespondencje prywatne 20.000 Mp., dla poszukujących pracy 10.000 Mp., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 56,000.000 Mp., i cała strona w części tekstowej 110,000.000., cała strona pod nagłówkiem 160,000.000 Mp., — Ogłoszenia zamiejscowe o 25% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. — Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. — Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 2.700.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 3.000.000 Mk. — Za granicą 3.250.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI